



# GAZETA WARSZAWSKA

*We SRZODĘ DNIA 25. KWIECZNIA ROKU 1792.*

*Z Warszawy dnia 25. Kwieczia.*  
SESSYA SEYMOWA DXLIII.

*Dnia 20. Kwieczia.*

JP. Marszałek Konf. Kor: w Zagaieniu swoim wyraził, iż po długiej Deliberacyi nad Projektem o Krolewsczyznach, należy przytąpić do Decyzyi onego.

Niektórzy z JJ. PP. Posłów dopraszali się o Decyzyę wprzody Deklaracyi względem *ius Patronatús* w Krolewsczyznach we wsiach; tudzież względem Prawa JKMcí do dwóch Starostw, które na sobie zabezpieczone Prawem do oddania, ażeby zamiast dwóch Starostw (gdy Krolewsczyzny sprzedane zostaną) Summa Sto Tyśięcy Złotych wypłacana była tej Osobie, którą Król Jmć nominować do tego będzie.

Czytał JP. Sekretarz takowy Projekt; po którego przeczytaniu, różne były czynione Wniośki; a gdy jednomyślna na tenże Projekt niezachodziła zgoda, y dalszey onego dopraszano się Deliberacyi, Sessya Solwowa została na dzień następujący na godzinę 10.

SESSYA SEYMOWA DXLIV.

*Dnia 21. Kwieczia.*

Po Zagaieniu Sessyi przez JP. Marszałka Konf. Kor: nastąpił Ustęp z Jzby JJ. PP. *Arbitrów*, który trwał ciągle przez cztery godziny.

Za przywołaniem na powrót JJ. PP. *Arbitrów*, czytał JP. Sekretarz dwa Prawa uchwalone w czasie Ustępu. Jedno Prawo pod Tytułem *Deklaracya Doczesna*, w tych się zawiera słowach:—

**DEKLARACJA DOCZESNA.**

„ Na przełożenie Nam Władzy Wykonawczej, iż w coraz widoczniejszey potrzebie Rzpltej do gotowości ku obronie powizechney, użycie w takowym rzeczy położeniu sił zbroynych Kraiowych wymaga, mianowicie co do



Artykułów niżej wyrażonych, szczególniejszych przepisów; My Król, wraz z Seymniącemi Stanami, dopóki niniejsza potrzeba obrony Kraiowej, y nadzwyczajnych środków przez Nas za trwającą uznana będzie, ustanawiamy.

1mo. Aby w celu obrony Stolicyę Wojsko Prawem determinowane, do skutku y zupełni ści doprowadzone niezwłocznie było, Króla Jmci w Straży upoważniamy, iżby Rekrut *in natura*, z Dóbr wszelakiego gatunku w proporcji już na dzisiejszym Seymie oznaczony, przez Króla w Straży rekwirowany, y do Korpusów przeznaczony został.

2do. Nominowanie, odwołanie y przedstawienie Komendantów do Korpusów Wojska, podług rzetelnych potrzeb obrony Kraiowej, Królowi Jmci w Straży poruczamy.

3tio. Zupelne dopełnianie rekwizycyów Generalów Kommanderujących (Ordynansami y Instrukcyami od Kommissyi Wojskowej Obojga Narodów do tego umocowanych) przez Kommissyą Porządkową, przez Magistraty Miast, a w naglących potrzebach nawet przez Zwierzchności miejsce, tak w Dobrach dawniej Królewskie zwanych, iako Ekonomicznych, Duchownych, y Dziedzicznych nakazujemy; ilekroć pomienione Generalów Kommanderujących rekwizycye ściągac się będą. 1mo. Do dostarczania za opłatę gotową, przy transmarszach szczególnych Korpusów żywności, surażów, podług ceny przez Kommissyę Porządkową, w miarę żołdu Żołnierza ustanowionej, tudzież podwód y koni, podług taxy Prawem oznaczonej. 2do. Do Paletowania wedle potrzeby na dostawienie w Magazynach oznaczyć się mających, bez żadney zwłoki, maki, krup, owsa, siana, słomy, drzewa, za kwitami Generalów Kommanderujących, lub od nich Kommanderowanych. 3tio. Do użycia miejsc obronnych, lub do zmocnienia ku obronie sposobnych; tudzież miejsc potrzebnych na Obozy, Lazarety, Składy y Magazyny, z przytawieniem do tychże miejsc potrzebnego Robotnika, podwód, y materjałów. 4to. Do ułatwienia przepraw, grobel, mostów, czynienia załieków y zalewów.

4to. Baczni na obronę pospolitą, ale równie względni na własność każdego Obywatela, ostrzegamy indemnizacyą y opłatę, którą każdemu właścicielowi Rzplty zapewnią, za dostarczenie potrzeb w przypadkach rekwizycyom Generalów Kommanderujących niniejszą Ustawą dozwolonych; a w tym celu nakazując, aby takowe rekwizycye pod jakimkolwiek bądź nazwiskiem skuteczne, przez kogo tyczyć się bę-

dzie, składane były w Kommissyach Porządkowych, że do uznania onych, y powrocenia właścicielom należytości, osobna wyznaczona będzie Seymowa Kommissya, nayuroczyściej zapewniamy.

Drugie Prawo pod Tytułem: *Umieszczenie &c: jest następujące: = Umieszczenie w Woysku Rzpltey dwudziestu Officerów z służby Zagranicznej.*

„Chcąc powiększyć liczbę Officerów zdatnych w Woysku Rzpltey, dozwalamy Królowi Jmci, nie rugując nikogo z Rangi y miejsca swego, umieścić w Woysku Rzpltey dwudziestu Officerów z Zagranicznej służby na placach otwartych, lub otworzyć się mogących, zaczawszy od rangi Kapitańskiej w Piechocie, a Rotmistrzowskiej w Kawalerji, do Rangi Pułkowniczey zdadnością y praktyką dystrygowanych. Wybor takowy zasadzamy na ufności, którą w przywiązaniu Króla do Kraiu, a zatym w gorliwej Jego chęci polepszenia Woyska pokładamy.

Sesją Solwowano na Poniedziałek, na dzień 23. Kwietnia.

Z Londynu d. 30. Marca. Minister nasz Pan Pitt, wniósł do Kamery Parlamentowej Twój zamiysł, iż dla powiększenia Publicznego Skarbu, chce ustanowić nową jeszcze Loteryą. Zaraz mocno temu sprzeciwił się P. Taylor, biąc na wszystkie Loterye, które zachęcając do siebie pod płonną nadzieją wygrania y wzbogacenia się, w rzeczy samej niszczą Obywatelów na majątku; a zniszczywszy na majątku, niszczą daley na Cnotach y Obyczaiach; gdyż straciwszy tak marnie majątek, szukają go potem nayniegodziwszemi sposobami; a naostatek, y życie sami sobie z rozpaczey odbierają; czego wiele świeżych nawet przywiódł przykładów; dodając y to, że lepiej nierównie uczyniliby



Ministrowie, gdyby raczey nie  
zmnieyszali byli Taxy Podatko-  
wey, aniżeli gdy teraz szukaia Do-  
chodu z szkodliwej dla Obywate-  
lów Loteryi. Nie wchodząc w te U-  
wagi P. Pitt, krótko odpowiedział:  
*Widzę oczywisty zarobek dla Skarbu*  
*Publicznego z Projektu ustanowienia Lo-*  
*teryi, więc od niego nie odstępę.* Urażo-  
ny taką odpowiedzią P. Taylor rzekł:  
*Jeżeli tak; więc lada dzień wniozę w Par-*  
*lamencie do Decyzyi tę Propozycyę:*  
*Czy uoże Minister sakryfikować Cnotę*  
*y Obyczayność Narodu, dla powiek-*  
*szania Skarbu?* Nie uważając na  
to Partya Ministeryalna okrzykne-  
ła, ażeby zaraz względem Loteryi  
wotowano, *Zgoda!* lub *Niezgoda!* W  
tym ieden z Parlamentarzew do-  
wcipnie odezwał się: *Mamy więc na tę*  
*Propozycyę wotować: Czy może Mini-*  
*ster sakryfikować Cnotę y Obyczayność*  
*Narodu, dla powiększenia Skarbu?* Ta  
dowcipna odezwa, lubo wszystkich  
do śmiechu pobudziła; atoli, gdy do  
wotowania o Loteryi przyszło, Mini-  
strowska Partya większością wotów  
wygrała.

Z Frankfortu d. 9. Kwiet: Mamy  
wiadomość z Wiednia, iż Panujący  
teraz Krol Franciszek, skasłował ca-  
łe Loteryę ustanowioną niegdy w  
Austrii Wyższej. Miał Skarb Wie-  
deński z tej Loteryi dochodu, oprócz  
5,000. Złotych Rynskich, jeszcze  
czwartą część całego z niey pu-  
fzczaney Arędą zarobku; atoli ten  
młody Monarcha, wolał tego swo-  
iego dochodu odstąpić, aniżeli O-

bywatelow na majątku y na oby-  
czaiach przez tę Loteryę ruynować.

Z Paryża d. 2. Kwietnia. Na  
Sessyi Nar: Zgro. d. 29. Marca czy-  
tał Pan Dumourier odpowiedź Xcia  
de Kaunitz pod dniem 19. Marca na  
Notę przez P. de Noailles podaną na  
d. 11. tegoż Miesiąca Marca. Minister  
nowego Krola Węgierskiego wyra-  
ża tam, iż do Deklaracyi dawniey  
uczynionych, niema nic więcej do  
przydania, y że Krol Franciszek o  
tym Interesie myśli iednakowo, tak  
iак y Leopold Cesarz. Mocarstwa nie  
spuszczają z umowy swojej pre-  
dzey, dopóki Francya nie usunie  
wprzód Przyczyn tych, które po-  
wodem były do zawarcia tej umo-  
wy, y dopóki Wolność Krola, y  
utrzymanie Monarchii, na której oba-  
lenie, godzi Partya Jakobinow, za-  
beśpieczone nie zostaną. Niekto-  
rzy z Deputowanych śmieli się z tej  
odpowiedzi, y po czytaniu iey,  
przyśtapiono do Materyi dniowej.

Dnia 31. Marca przybiegło tu  
dwoch Kuryerow, ieden z Wie-  
dnia, y drugi z Berlina. Pierwszy  
miał przywieść tę wiadomość, iż  
Krol Franciszek kontynuie dawać  
Ordynanse do Marszu Woyskom  
do Francuskich granic przeznaczo-  
nym, y że Woyna z Francya zda-  
ie się być nieuchronna. Nasz ta-  
meczny Posel Pan de Noailles  
wkrótce iest nazad spodziewany.  
Y z Madrytu Kuryer przybiegł.

Z Koblenz donoszą, że teraz  
w okolicy tameczney, tak wielu



zgrupowadzasie *Emigrantow*, iz w krotce, iak rozumieia, stanie tam obozem Korpus od 14,000. Infanteryi y 6,000. Kawaleryi.

Z *Paryża* d. 2. *Kwietnia*. Na Sessyi *Narodowego Zgrupowadzenia* dnia 1. *Kwietnia* doniesiono, ze rozruchy w Państwie zwiększaią sie coraz barzies, y ze *Departament de l'Yonne* musiał posyłać sukurs do poblizszych *Departamentów* dla uśmierzienia tam rozruchu.

*Minister Interessów wnetrznych* doniosł, ze 137,000. więszych miar zakupionego Zboża, wkrótce do rozmaitych przybędzie *Departamentów*; trzydzieści ośm tysięcy miar z zboża rzeczonego, w samymże *Lordynie* zakupiono, które przystawione będzie do *Bayonne*, *Nantes*, y *Bordeaux*. Daley tenże *Minister* doniosł, ze w *Departamentach de Loir y Cher* tudzież *du Loiret* wybuchnęły zamieszania, dokąd Wojsko posłane będzie.

Cztery *Niewiastry* domagały sie od *Narodowego Zgrupowadzenia* Jmieniem całej *Płci Niewiesciey*, ażeby ta *Płeć* niebyła już w niewoli trzymana dłużej, lecz ażeby także do *Publicznych Interessów* była używana. Prosiły o nadanie tey *Płci* *Exystencyi Polityczney*, ażeby dla *Dziewczyn* *Opieka* skończyła sie w 21. roku, y ażeby dla *Kobiet* w powszechności *Rozwody* były dozwolone. *Prezydujący* w odpowiedzi to oświadczył: „iz *Francuzi* w swoich *Prawach* nie zapomną o *Iszanownych Towarzyszkach*

prac y *Patryotyźmu* swego; przytym wszakże ciż *Francuzi* wszystkiego tego unikną, cokolwiek mogłoby im potym sprawić *Zal y lez wylanie*. „

Jedna *Dywizya* od 130. *Gwardyi Narodowej*, którą wysłano do *Miasta Arles*, na *Statku* płynąc na *Rzecz Rodanie*, wyróciwszy sie z *Statkiem*, zatoneła całkiem, y sam tylko *Kapitan* wyratowany został. *Przewoźnicy* piiani, nie szczęcia tego byli przyczyną.

Uchwalono już, iz żołnierze z *Reymentu Szwajcarskiego Chateau-vieux* skazani dawniey na *Galery* do *Brest* y tam osadzeni, a teraz od tey kary uwolnieni, *Tryumfálny* swój *Wiazd* odprawić mają do *Paryża*. Tymczasem obraża to nie mało *Osob*, iz taki honor uchwalą sie dla *Żołnierzy* tych, których pierwfze *Zgro: Naro:* obwiniło o zdradę *Publiczną*, którzy oraz skradli *Kasę* *Reymentową*, którzy też przez niesforność y *Insurrekcyą* swą stali sie przyczyną *Rzezi* owey w *Mieście Nancy* żaszley &c. Sam nawet *Pau d'Affry* *Kommandant Szwajcarów*, udawszy sie do *Prezydenta* *Pana Pethion*, przełożył mu, iz takowy *Festyn* nie może nieurazac *Kantonów Szwajcarskie*, y zapewne *Kantonny* namienione, poczytuia uchwalony ten dla owych *Żołnierzy* *Tryumf* za *Censurę* y *Satyre* *Wyroku* ferowanego przez *Nacyonalnych Sędziów*, których *Kompetencya* *Traktatami* jest uznana.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WęSRŁODE DNIA 25. KWIEŃNIA R. 1792

Z. Warszawy dnia 25. Kwietnia.

SESSYA SEYMOWA DXLV. Dnia 23. Kwietnia.

Po Zagaieniu Sessyi przez JP. Marszałka Konf. Kor: czytał JP. Sekretarz Seymowy Projekt względem *qus Patronatus*, którego Król Jmć we wsiach w *Królewsczyznach* rozprzedać się mających, na Ołoby przyszłych Dziedziców zrzeka się; tudzież, ażeby za dwa *Starostwa*, które Król Jmć miał Prawem sobie zabezpieczone do rozdania, Summa Sto Tyficy Zł: ze Skarbu Rzpltey opłacana była Osobie z Krwi Królewskiej tej, którą Król Jmć nominować będzie. Ten Projekt, iedaomyślnością w Prawo przemieniony został.

Przystąpiono potem do Projektu o *Starostwach*. Nad nastąpieniami już w tymże Projekcie poprawami, czyniono ieszcze uwagi y dalsze poprawy. Zaczyni *in Ordine* zakonczenia takowych popraw y zadecydowania całego Projektu, Sessyą Solwowano na dzień następujący.

Ieymość Pani Ogińska Hetmanowa W. Litewska w przeszłą Sobotę z tuteyszey do Dobro swoich wyjechała Stolicy.

Z Ambon tuteyszych Kościołów ogłaszano List Pasterski, oznaymujący, iż na fundamencie pozwolenia Oycy S. Święto S. Stanisława Biskupa będzie odtąd obchodzone dnia 3. Maja, a *Znalezienie Krzyża S.* dnia 8. tegoż Miesiąca Maja.

Dnia wczorayszego, JP. Zakrzewski Chorąży y Posel Poznański, Kawaler Orderu Orła Białego y S. Stanisława, iako nowo obrany Prezydent Miasta Warszawy, miał Audyencyą Publiczną u Króla Jmci, na którą z wielką y kolzotną paradą w polszolney Karecie przy Asystencyi innych licznych karet (w których Mielekie Urzędy znajdowały się) do Zamku przybył; tam na mianą do Króla Jmci Mowę, Jmć Pan *Małachowski*: Kanclerz W. Koron: od Tronu odpowiedział.

Z Paryża d. 2. Kwietnia. Pan *Bijot* żądał po Ministrze *Interesów Zagranicznych*, ażeby on, dla *Emisjaryuszów* naydujących się przy tych Dworach Obcych, które *Francyi* napascią grożą, wyznaczył 4. *Milliony*, na wzniecenie tam rozruchów wewnętrznych, y tym samym na wstrzymanie przez to owych Mocarstw od Attaku *Francyi*. Ale Pan *Damourier* propozycyą tę odrzucił.

Na Klubie *Jakobinów* panuje teraz, względem rozpoczęcia Woyny, wielkie w zdaniach rozróżnienie. Pan *Gaudet* y inni, są za wy-



daniem Woyny, y chcą uprzedzić owe Mocarstwa, które nas myślą atakować. Pan *Robertspierre* utrzymuie, że wielce niebezpieczna dla *Francyi* byłaby rzecz, gdyby chciała sama ogłosić Woynę. Zdanie to sprawiło, że Pana *Robertspierre* poczytują teraz za *Arystkata*. Teraz albowiem u nas, ktokolwiek rozsądnie myśli y mówi, tym samym poczytany jest za *Arystokrata* y za Zdraycę.

W iedney z późniejszych Sessyi *Klubu Jakobinów* wniesiono Propozycyą: Króla przynaglić, ażeby się iasniey tłumaczył z swego do *Konstytucyi* przywiązania; tudzież deklarować Mu, że Kray może się bez niego obeysć; ale on bez Kraiu ostać się nie może. Wniesiono potym prosić Króla, ażeby na dowod swojego do *Konstytucyi* przywiązania, odprawił z swey Kaplicy *Xieży Nieprzyśięgłych*, y napotym, samych tylko *Xieży Przyśięgłych* do posługi swey Duchowney brał y zażywał. To się znaczy, żeby Król, wszystkich Prawowiernych *Katolickich* Kapłanów od siebie oddalił, a przyjął na ich miejsce tych *Przyśięgłych Pseudo-Duchownych*, których *Ociec S.* w świeżo nawet wydanym d. 19. zeszłego Miesiąca *Marca Breve*, nietylko od *Suspensy* nie uwalnia, ale grozi ieszcze (iesli się y tą razą niepostrzeżę) *Uroczystą Exkommuniką* czyli Wyklęciem. Przyjdzie podobno do tego, że ciż *Jakobini* będą nalegali, ażeby z Kaplicy Królewskiej rugowana była *Ewangelia Chrystusowa*, a położony był na Ołtarzu *Alkoran Mahometa*, albo ustawy *Konfucyusza*, a to nietylko podług dawniey iuż wspomnioney Nauki Pana *Bailly*, ale y od drugiego Pana *Manuel*, teraz świeżo znowu ponowionej; podług którego: *Wolno iść na Nabożeństwo, czy do Kościoła, czy do Synagogi, czy do Meczetu.* (Tak to jest wolno, iak każdemu wolno w tym życiu obierać sobie, czy Niebo, czy Piekło.)

Ciż Panowie *Jakobini*, zamyślają obligować Króla y Królową, ażeby chcieli przybyć na iedną przynajmniej Sessyą *Klubu Jakobinów*, a to dla pokazania szczyrego przywiązania swego do dzisiejszey względem *Wolności y Równości* Konstytucyi. Iesli się to im uda, pójdą oni daley, y gotowi są obligować Króla y Królowę, ażeby dla oświadczenia większego ieszcze przywiązania do dzisiejszey *Wolności*, a naybarzieszy *Równości*, raczyli naydować się na *Patryotycznym* małym iakim *Baliku* z *Przekupkami* w *Kaffehausie*.

Z *Paryża* d. 2. *Kwiet*: W Departamencie *de Cantal*, nowe rozruchy wybuchnęły. Już tam znowu zaczynaiać palić Zamki, rabować, y plądrować.

W *Fontainebleau* był rozruch z okoliczności podrożalego Chleba.



*Municipalność* na uśmierzenie zamieszania, obiecała dać *Piekarzom Bonifikacyą*, y żąda teraz ze Skarbu 5000. *Liwów*, przy okazji tey wydanych, powrócenia sobie nazad.

W *Montmartré* przy *Paryżu* powstał rozruch między *Mularczykami*, &c. którzy pretendowali podwyższenia dla nich zapłaty na dzień; ale za przybyciem kilku *Wydziałów* od *Gwardyi Naro*: rozruch ów szczęśliwie został uśmierzony.

Rachuiemy, że w zeszłym dopiero *Miesiącu Marcu*, było 35. *Insurrekcyi* w *Prowincyach* naszych *Południowych*. Jeżeli do tych przydamy jeszcze *Insurrekcyę* po innych *Prowincyach* w tymże czasie zaszłą; tedy pokazuje się ztąd, iż cały teraz *Kray* w ustawicznym zostaje poruszeniu y w *Konwulsyach*.

*Z Warszawy dnia 24. Kwietnia. Reszta Konstytucyi pod Tytułem:—  
Deklaracya o Sądach Trybunałskich w Wielkim Xięstwie Litewskim.*

Sprawy po *Dekretach determinacyjnych Trybunałskich*, gdy odsądzone zostaną przez *Sąd Ziemiański*, y wywołane przez *Appellacyą* do *Trybunału*, należeć będą do *Izby Repartycy* zajmującej tę, w której *Sąd Ziemiański Dekret* apollowany składający znajduje się. Sprawy z *Regestrów Ordynaryjnych Taktowych*, których dotąd *Wpisy* na obie przenosiły się *Repartycy*, jeżeliby były zajęte *procederem*, mają należeć do tey *Repartycy*, na *Izby* podzieloney, na której ostatni *Dekret* zapadł; a jeżeliby były *Procederem* nie zajęte, choćby *Wpisy* znajdowały się stare, mają należeć do tey *Repartycy*, y *Izby*, do której należy miejsce uczynku. Nie będzie zatem nikomu się godziło pod żadnym *pretextem*, ani z dawnych *Wpisów* *Repartycy* nie właściwych, umieszczonych w *Regestrach* Spraw utrzymywać, ani *extra Regestrum* *Wpisanych* popierać, ani na nowo żadnych przeciw temu porządkowi wyznosić, a toby mimo ten porządek, albo do niewłaściwego *Regestru* wpisał się, lub niewłaściwą *Sprawę Trybunałowi* w *Regestrach* *Trybunałskich* utrzymywał, za przywołaniem *Aktoratu* *Sąd* tentował, lub też z przestąpieniem tego porządku stronę kondemnował, winien zostanie kar ewokacyjnych, za każde tego porządku przestąpienie, to jest: 1/2 części *Niedzieli* więzy, sta kop, y zwrotu *expensów* prawnych stronie pociągnioney, czego *Trybunał* tak w oddzielnych *Izbach* iako też *in pleno* dostżegać, a w przewiniemiu karami ewokacyjnemi przy zwroceniu *Sprawy*, bądź do właściwego *Sądu*, bądź do właściwych *Regestrów* stronę zawiniałą karać obowiązany. Każdemu wolno będzie łączyć 1/2 *Aktoraty* z *Regestrów* bądź *Extraordinaryjnych*, bądź *Ordynaryjnych Taktowych*, do *Regestrów Appellacyjnych* z iedności *Sprawy*; przeciwnie iednak z *Regestrów Appellacyjnych* y innych, do *Taktowych* łączyć niewolno, pod nieważnością *Dekretów*, y kara na tentujących w *Konstytucyi* 1784. Roku opisanej. *Trybunały* nadto, iako tego porządku pilnie dostżegać obowiązane, tak żadney do siebie nie należącej *Sprawy* przypuszczać ani rozstrzązać *Sprawy Appellowane* w *Kategorye* nie *Appellowane* wdawać się, żadney mocy nieć niebędą.

*Obiaśnienie procedencyi.* — Ponieważ *Spór* o *procedencyą* *mowienia* w *Sprawie* wiele zajmował czasu, zabiegając temu stanowiemy: iż strona od *Dekretu Pierwszey Instancyi Appellującej*, iako strona powodowa, najprzód winna będzie produktem usprawiedliwiać powody swego *Appellowania* przez dowody *Sprawę* samą usprawiedliwiające, a strona kontentująca się *Dekretem*, na to odpowiadać powinna przez wzajemny produkt, y wzajemnie tym porządkiem *Replik* odbywać się mają. W *Sprawach* zaś przez obie strony, bądź w całości, bądź w *Kategoryach* y *Punktach* zaappellowanych, porządek w *Trybunale* *mowienia* y *postępowania*, ten sam ma być zachowany, iaki był na *Sądzie Pierwszey Instancyi*, od którego *Appello*wano. (*Reszta potym.*)



## DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 25. Kwiet: Roku 1792.

Kommissya Skarbu Obojga Narodow, pragnąc przyspieszyć żądającym Obywatelom Sprawiedliwość, iako też w Sprawach Skarbowych w Sądzie Kommissyi swoiey wżylących, uczynić załatwienie, lubo przez Deklaracyą swoią na dniu 4. Miesiaca Lutego Roku terażniejszego 1792. wydaną, Sądy swoie do czasu w Ordynacyi ułożyć inianey determinować mialego odłożyła, ze iednak Ordynacya tak prętko ukończona, y przez N.N. Stany potwierdzoną być niemoe, a czas do Administracyi Sprawiedliwości upływa, y Spraw coraz więcej w Regestrach Sądowych pomnaża się, nadto Sprawa IO. Xcia *Sulkowskiego* Wojewody *Kaliskiego* z Bankiem *Berlińskim* przez Nayaś: Skonfederowane Stany Rzpltey w ciągu Niedziel 6. od dnia 1. Maia *anno currenti* rachuiąc, ostatecznie Kommissyi swej rozładzić iest nakazana, przeto niniejszą Deklaracyą swoią Kommissya Skarbu Obojga Narodów, wżylskich tak Obywatelów, iako też y Zagranicznych, Sprawy swoie w Sądach Kommissyi swoiey mających obwieszcza, iż Sądy Kommissyi swoiey na dniu 1. Miesiaca Maia w Roku terażniejszym 1792. rozpocznie, y sadzenie Spraw tak dawniey zaczętych, iako też Prawem Seymu terażniejszego, Sądowi Kommissyi swoiey poddanych podług dawnieyszey Prawem przepisaney Ordynacyi przez cały tenże Miesiac Maia, kontynuować będzie. Niemysze obwieszczenie dla wiadomości powszechney do Akt Ziemianickich y Gazet publicznych podać zleca. Dan w Warszawie na Sellyi dnia 20. Mca Kwietnia R. 1792. *L. Tyżkiewicz Podkarbi W.W.X.Lit:*

Antoni Szymonowicz, teraz do 50. lat mający, pojąwszy żonę w Mieście Tykocinie, żyjąc z nią Rok ieden, odszedł ją przed lat 12. pozostała żona, nie mając dotąd żadney o nim wiadomości, uprasza, aby mający o życiu lub śmierci jego wiadomość, raczył donieść do *Warszawy* do Szpitala *Dieciątka Jezus*, do *JX. Gaiewskiego*.

U *F. P. Nabke* w tutejszym *Saskim* Porcelanowym Magazynie, nadeszła wcale świeża *Seydzyczna* gorzka woda, z powszechnego doświadczenia arcy-zdrowa; przedaie się za wiadomą cenę, to iest Butelka po Zło: Pol: 6. Sposob zażywania oney, darmo się tamże rozdaie. U tegoż znajduje się *Saskie* pachnące mydło z migdałów gorzkich zrobione, którego kładzie się trochę do wody dla umycia rąk y twarzy. Używanie tego mydła, nie tylko spędza wżylkie plamy czerwone, ale czyni pleć delikatną y białą; tudzież ma własności Lekarstwa w sobie, umacnia suchie żyły (nerwy) zmiękcza skórę, a przeto niedopuszcza się iej rozpadać, gdy się nim codziennie myje. Niemasz lepszego mydła nad to do golenia. Flaszeczki, w których się to mydło pachnące nie sfałszowane przedaie, pieczętowane są Herbem *Saskim* bez Mieczów; cena Flaszeczki Zł: 3.

Za Obwachem Gwardyi Piechey Kor: na *Nowym Mieście* ku Zdrojom, w *Kamienicy* *St. Kunickiego* Siodlarza, pod N. 1855. stojący, są Karety poczworne, podwójne, koczne, karyolki, y Landary, do przedania.

Na *Ulicy Zakroczymskiej* we Dworku pod Nr. 1860. naprzeciw *Palacu Xcia Sapiehy* Kanclerza *W. Lit:* znajduje się Kocz podróżny ze wżylkimi wygodami, niewiele zażywany, do przedania; życzący sobie nabyć, mają się udać do tego Dworku, a tam dowie się o iego cenę.

*Wiersz Łaciński y Polski* na rocznicę Ustawy nowej Polskiej 5. Maia y Imienin Królewskich 8. Maia, znajduje się u *P. Netto*. Ex: gr: 8. Tamże Tom 5. *Epięgr:* różnych w 7. Arkuszach Zł: 1. g: 15. Tamże y inny *Wiersz Łaciński y Polski* wieloak: Ex: gr: 8.

Dnia 25. Kwietnia w Poniedziałek wieczorem uciekł pewnym Ichomościom poddany ichi własny imieniem *Jerzy*, mający lat 18. przeszło, uniejący y po męłku y damsku fizyowac, twarzy podługowatey białokurawatey. Tenże sam *Jerzy* podmówił y wyprowadził z sobą także Poddankę imieniem *Zofia*, dziewczynę od lat 15. lub 16. twarzy podługowato okrągley brunetkę; to zbiegła dwie Osoby wiele rzeczy Państwu swemu zabrawszy unieśli. Prozbą iest zatym do każdego, ktoby o nich mógł zaślagnąć wiadomość, aby do *Murgrabiego* w *Palacu Borchowskim* na *Miodowej Ulicy* sytuowanym, przez charakter y uczciwość sumienną dał znać, a przyzwoitą tam odbierze nagrodę za doniesienie.